

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZWIĄZANYCH
Z OGRANICZANIEM BIUROKRACJI
(NR 47)
z dnia 10 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczeniem biurokracji (nr 47)

10 czerwca 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Marii Małgorzaty Janyska (PO)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3448).

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Piasta** wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych wraz ze współpracownikami, **Przemysław Szelerski** zastępca dyrektora Biura Administracyjnego Ministerstwa Finansów, **Marek Maksymiuk** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Krzysztof Gładych** ekspert Business Centre Club, **Marek Kowalski** ekspert Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska**, **Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Witam państwa na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji.

W dzisiejszym porządku obrad mamy rozpatrzenie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3448). Czy do porządku obrad ktoś wnosi uwagi? Jest to pierwsze czytanie projektu ustawy. Nie słyszę.

Odwróć kolejność, ponieważ nie powitałam państwa. Przywitam państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji. Witam pana prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, członków Komisji, Biuro Legislacyjne, obsługę Sekretariatu oraz wszystkich innych zaproszonych i obecnych gości.

Szanowni państwo, na początku sobie udzielię głosu, dlatego że reprezentuję wnioskodawców. W związku z tym przedstawię państwu projekt, regulacje dotyczące zmian dwóch ustaw, które przedstawiłam na wstępie. Pamiętajcie państwo, że w minionym roku jako Sejm przyjęliśmy zmiany do ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Jest tam pewien zakres, który jest wspólny dla obu ustaw. Pierwsza była rozpatrywana ustawa – Prawo zamówień publicznych. Kolejno była rozpatrywana i uchwalona przez Sejm ustawa o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wspólny element, o którym mówię dotyczy zapewnienia możliwości waloryzacji umów, które już zostały zawarte, w momencie kiedy zmieniają się pewne fakty, które determinują owe umowy. Mówimy o zmianie danin publicznych takich jak: minimalne wynagrodzenie za pracę, składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz stawki podatku VAT. W takim przypadku w Prawie zamówień publicznych dla wszystkich nowych umów zawarliśmy obowiązek, możliwość, wręcz konieczność zapisywania w umowie zasad jej waloryzacji z tytułu zmiany wymienionych danin. W stosunku do umów zawartych wcześniej w ramach zamówień publicznych przewidzieliśmy możliwość negocjacji przez dwie strony, występowania o negocjacje, przeprowadzenie ich w trybie fakultatywnym. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przewidywała dodatkowo tryb negocjacji.

Ich niepodjęcie może skutkować możliwością wypowiedzenia umowy dla każdej ze stron w zależności od tego, jak strony do tego podejną, czy dotyczy to wzrostu czy spadku danin, o których mówiłam.

Proszę państwa, dwie ustawy weszły w życie. Okazało się, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przewidywała dosyć długie, roczne *vacatio legis*. Wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Spodziewaliśmy się, że praktyka analizowania umów pomiędzy stronami, pomiędzy zamawiającym i wykonawcą sama sprawi, że w okresie *vacatio legis* strony będą mogły rozmawiać i dyskutować o ewentualnych zmianach, które będą je czekały po o-ZUS-owaniu wszystkich umów zleceń, co nastąpi z dniem 1 stycznia 2016 roku, ponieważ to tego faktu dotyczy *vacatio legis*. Jednak praktyka pokazała, iż życie często rozmija się z logiką rzeczywistości. Negocjacje nie są podejmowane. W związku z tym zgodnie z zasadą przyjętą w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych skutecznie będzie można rozpocząć ów proces dopiero po dniu 1 stycznia 2016 roku, wówczas będzie można wystąpić o negocjacje. Jeżeli do dnia 1 marca nie zostanie zawarte porozumienie w tej sprawie, wtedy można wypowiedzieć umowę. Proszę państwa, w przypadku niezawarcia porozumienia stoimy w obliczu maksymalnego okresu pięciu miesięcy ponoszenia kosztów przez przedsiębiorców, przez wykonawców, kosztów, które nie zostały uwzględnione, które na pewno nie były zawarte ani w biznesplanie wykonania zamówienia, ani w projektach budżetów firm. W związku z tym po to, żeby wesprzeć możliwości negocjacyjne, proponujemy zmianę z druku 3448, którą państwo macie. Proponujemy, żeby negocjacje można było podjąć już w okresie *vacatio legis*, czyli w tym czasie. Jeżeli strony dojdą do porozumienia, skutek w postaci zmiany umowy byłby jednak nie wcześniejszej niż od dnia 1 stycznia 2016 roku, dlatego że umowa nie może być zmieniona wcześniej niż wchodzi w życie warunek, który tak naprawdę powoduje jej zmianę.

Jednocześnie w praktyce okazało się również, że są pewne trudności, że różnie jest interpretowana tzw. odpowiednia zmiana wynagrodzenia, która była założona w zmienionym Prawie zamówień publicznych w przypadku zmiany wysokości minimalnego wynagrodzenia, a także składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. W związku z tym w projekcie ustawy doprecyzowujemy, co oznacza odpowiednia zmiana wynagrodzenia, żeby było to jasne, żeby nie było tutaj dowolności. Praktyka pokazała, że są to bardzo różne zapisy, łącznie z tym, że jest to np. 50% bądź 20% wzrostu kosztów. Powinno być to jasne nie tylko w tych przypadkach, kiedy umowy są zawarte, ale też we wszystkich innych na przyszłość. To tyle tytułem wstępu.

W materiałach macie państwo dołączoną opinię Biura Analiz Sejmowych, w której stwierdza się, że Prawo zamówień publicznych nie jest sprzeczne z prawem Unii Europejskiej. Jest też opinia na temat tego, czy jest to projekt ustawy wykonujący prawo Unii Europejskiej. Jest informacja Biura Analiz Sejmowych, iż nie jest projekt ustawy wykonujący prawo Unii Europejskiej w rozumieniu art. 95a ust. 3 regulaminu Sejmu. To tyle informacji na ten temat tytułem wstępu.

Otwieram dyskusję na temat projektu. Bardzo proszę, pan przewodniczący Racki.

Poseł Józef Racki (PSL):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo!

Myślę, że jest to ustawa, na którą czekają i ci, którzy ogłaszają przetargi, jak też ci, którzy wygrywają przetargi. W tej chwili zbliżamy się do okresu przetargów, które będą rozstrzygnięte i które będą wykonywane w długim przedziale czasowym. Nie ulega wątpliwości, że otoczenie, w którym są ogłaszane przetargi, często się zmienia. W ustawie zapisano, że podatek może ulec zmianie. Zmianie ulegnie wysokość płacy minimalnej. Rząd wczoraj to zapowiedział. Wówczas zmianie ulegają też pochodne, czyli ubezpieczenia społeczne. Elementy te mają wpływ na firmę, która albo wykonuje zadania, albo przygotowuje zadania. W dodanym art. 4a jest mowa o sankcjach w przypadku, kiedy wykonawca wystąpi do zleceniodawcy o zmianę umowy, o tym, co go czeka, kiedy nie podejmie tematu, dyskusji. Dlatego wnoszę, żebyśmy po zakończeniu debaty przystąpili do czytania projektu ustawy. Wydaje mi się, że jest ona napisana językiem czytelnym, przyjaznym, zrozumiałym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w ramach procedury pierwszego czytania? Nie widzę. A więc zamykam pierwsze czytanie. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Tytuł jest następujący: „ustawa z dnia... o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw”. Czy do tytułu ktoś ma jakieś propozycje, uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Proszę państwa, przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy do wstępu, do zdania wstępnego w art. 1 ktoś ma jakieś propozycje, uwagi? Nie słyszę.

Zmiana nr 1. Czy jest potrzeba, żeby jeszcze raz to tłumaczyć, odczytywać? Nie widzę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Każdy ma tekst przed sobą.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Myszę, że zostało to wytłumaczone, sama zmiana też nie jest skomplikowana, więc nie powinno być problemów. Czy do zmiany nr 1 są jakieś uwagi, propozycje? Bardzo proszę, pan prezes Urzędu Zamówień Publicznych.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Dariusz Piasta:

W pierwszej części posiedzenia nie zabierałem głosu, ponieważ nie ma stanowiska rządu. Myszę, że jest to oczywiste. Skoro nie ma stanowiska rządu, trudno się tutaj wypowiadać co do całości. Jeżeli jednak mogę przedstawić bardzo ogólny komentarz, to powiem, że projekt na pewno porusza bardzo ważne kwestie. Nie ma co do tego wątpliwości. Wydaje mi się natomiast, że kwestie te w większości są zawarte w zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych. Teraz zmieniamy ustawę zmieniającą. Jest to dosyć nietypowa sytuacja dla zamówień publicznych. Dla zamówień publicznych właściwe są zmiany cztery, pięć razy w roku. Chyba po raz pierwszy zmieniamy ustawę zmieniającą Prawo zamówień publicznych. Mam wrażenie, że wtedy kiedy przyjmowaliśmy nowelizację, chcieliśmy osiągnąć określone efekty. Zdawaliśmy sobie wówczas sprawę z tego, jak będzie działał mechanizm. Mechanizm miał działać od wejścia w życie przepisów zmieniających stawki podatku VAT, zmieniających wysokość ubezpieczenia, zmieniających pensję minimalną, dlatego że dopiero w tym momencie tego typu zmiany wywołują skutki prawne. Dopóki przepisy nie wejdą w życie, nawet jeżeli są ogłoszone, kiedy są w okresie vacatio legis, teoretycznie może się zdarzyć, że ustawodawca zmieni zdanie, wprowadzi nowelizację, wprowadzi okres przejściowy. Zdarzają się różne rzeczy. Takie rzeczy pewnie też mogą się zdarzyć.

Mam więc wątpliwości. Są to moje osobiste wątpliwości, ponieważ jakie będzie stanowisko rządu, dopiero się okaże. Mam wątpliwości, czy właściwe jest wprowadzanie określonego mechanizmu, wprowadzanie zmian, a nawiązując do dalszej części przepisów, stawianie zamawiających w dosyć trudnej sytuacji, w której może się okazać, że przepisy jednak nie wejdą w życie, ponieważ ustawodawca w ostatniej chwili np. odroczy wejście w życie przepisów o ubezpieczeniu. Teoretycznie wszystko jest możliwe. Może się tak zdarzyć. Pomiedzy ustami a brzegiem pucharu mogą się jeszcze wydarzyć różne rzeczy, a tutaj cały mechanizm zadziała, rozpoczną się rozmowy, które zakończą się w taki sposób, że strony nie dojdą do porozumienia.

Wydaje mi się, że powinniśmy też pamiętać o interesie zamawiającego. Interes 1,5 mln ludzi, którzy jak dobrze czytam w uzasadnieniu, na skutek wzrostu minimalnego wynagrodzenia znaleźli się w sytuacji, kiedy... Pracują teraz na umowie zleceniu. Jest to ogromna rzesza. Nie wiem, ile z nich pracuje w ramach zamówień publicznych, ale z całą pewnością problem jest ważny. Wydaje mi się natomiast, że świadomie podejmowaliśmy wówczas decyzję, że rozmowy mogą być wcześniej. Rozumiem, iż w momencie kiedy przyjmowaliśmy projekt, zdawaliśmy sobie sprawę, że będzie można rozmawiać wcześniej, ponieważ zmiany są ogłoszone i za chwilę wejdą w życie. Chociaż nie za chwilę, ponieważ jest to rok. Czasu jest dużo. Formalnie składa się wniosek, co wywołuje skutki dopiero od czasu wejścia w życie przepisów. Rozumiem, że teraz idziemy w takim kierunku, że nie możemy dopuścić do sytuacji, w której wykonawca nawet przez moment poniósłby skutki finansowe wzrostu. Intencją ustawodawcy jest zapobieżenie sytuacji,

w której wykonawca przez kilka miesięcy ponosiłby koszty, które oczywiście zostaną mu zwrócone, jeżeli dojdzie do porozumienia z zamawiającym. Jasne jest, że podlega to refundacji, jak rozumiem, od dnia 1 stycznia, czyli od momentu wejścia w życie przepisów. Problem jest, jeżeli strony nie porozumieją się. Już kończę, pani przewodnicząca.

Ponieważ w art. 1 jest mowa również o odpowiedniej zmianie – przepraszam, jest to kolejny przepis – chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że kiedy były przyjmowane przepisy, było dyskutowane, co to znaczy odpowiednia zmiana wynagrodzenia i w jaki sposób należy to zrobić. Wątpliwości te chyba zostały wówczas rozwiane. Mam wrażenie, że zostały one rozwiane również w opiniach Urzędu Zamówień Publicznych pisanych między innymi w odpowiedzi na zapytania Konfederacji Lewiatan, jak również w jednolitym orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej. Odpowiednia zmiana oznacza ni mniej ni więcej tylko wzrost wynagrodzenia. Jeżeli wzrasta minimalne wynagrodzenie, to w związku z tym wykonawcy należy się cała różnica pomiędzy minimalnym wynagrodzeniem, które wcześniej obowiązywało i które zamawiający płacił wykonawcy, a tym, które musi zapłacić teraz. Chyba nie było co do tego wątpliwości. Rozumiem, że chcemy doprecyzować owe kwestie.

Tylko tyle tytułem wstępu. Jak powiedziałem, nie mamy stanowiska rządu. Biorąc pod uwagę wagę, wagę spraw, które są poruszane, pewnie będzie ono pozytywne. Chciałbym jedynie zwrócić uwagę na to, że gdzieś jest też interes zamawiającego. Może się zdarzyć, że Minister Finansów może mieć pewne wątpliwości, czy właściwe jest obdarowywanie wykonawców kosztem zamawiających, którzy będą postawieni w trudnej sytuacji, dlatego że dosyć szybko będą musieli znaleźć środki bądź też znajdą się w sytuacji, w której będą musieli szukać nowego wykonawcy. To tyle tytułem wprowadzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Muszę powiedzieć, panie prezesie, że Rodziewiczównę też czytywałam, ale w dzieciństwie. Widzę, że cytuje pan „Między ustami a brzegiem pucharu”. Jest to przywołane – jest dosyć znane w Polsce – w innej powieści. Takie były marzenia. To raczej powieść dziecięca. Natomiast dorosłe życie powoduje, że na pewne fakty trzeba patrzeć bardzo realnie. Patrząc zatem realnie na pewne fakty, pozwolę sobie na konkluzję w odniesieniu do pańskiej wypowiedzi. Może to źle wybrzmiało, ale nie tylko próbujemy tutaj zapewnić zasadę równowagi dla wykonawców, ale także próbujemy zapewnić w miarę stabilną sytuację dla zamawiających. Przecież zdajemy sobie doskonale sprawę, co podkreślaliśmy przy wielu zapisach nowelizowanego Prawa zamówień publicznych, że w sytuacji braku możliwości wykonania zamówienia przez wykonawcę z powodu warunków, które były nie do przewidzenia, po prostu go nie realizuje. A więc zamawiający i tak jest obciążony wyższymi kosztami realizacji zamówienia, nie mówiąc już o sporach, procesach bądź dodatkowych tego typu elementach. Nie jest to tylko bronienie interesu wykonawcy. Jest to próba zapewnienia równowagi i realności wykonania umowy w zakresie zamówień publicznych, tym bardziej że mówiliśmy, iż działa to w dwie strony. Jeżeli dojdzie do obniżenia stawki, a takie są prognozy – konkretnie jeszcze nie wiadomo od kiedy, ale są takie prognozy co do VAT-u – będzie to oczywiście działało w drugą stronę. Myślę, że dywagacje absolutnie powinny obejmować pozycje jednej i drugiej strony. Myślę, że stwierdzenie, że ktoś jest obdarowywany, że obdarowujemy firmy, jest absolutnie nieadekwatne. Po prostu mówimy o realnej możliwości ponoszenia kosztów, dlatego że to raczej firma musiałaby dokładać. Jak rozumiem, jest to jednak kwestia ujęcia odpowiednich słów. Jestem dobrej wiary w intencje i zamysł. Skończę, a później udzielię głosu. Wcześniej miałam zgłoszenie z sali. To tyle.

Jeżeli natomiast chodzi o samą procedurę zmiany ustawy zmieniającej, Ministerstwo Gospodarki, które opiniowało projekt, podkreśliło rzadkość stosowania takiej metody, ale nie zanegowało jej. Powiedziało, że dla ważności sprawy, która jest regulowana, jest to możliwe. Bardzo proszę, zgłoszenie z sali.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Marek Kowalski:

Marek Kowalski. Konfederacja Lewiatan.

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo!

U podstaw zmiany dwóch ustaw dotyczących zamówień publicznych oraz oskładkowania umów cywilnoprawnych, umów zleceń stała jedna bardzo ważna rzecz, która w tej chwili jeszcze nie wybrzmiała, a mianowicie ochrona miejsc pracy oraz sprawienie, żeby pracownicy zatrudnieni na umowach cywilnoprawnych, zwanych być może nietrafnie śmieciówkami, mieli zapewnione ubezpieczenie od minimalnej kwoty. W związku z tym logiczne wydaje się, że negocjacje zostaną zakończone przed dniem wejścia w życie ustawy dotyczącej o-ZUS-owania. Nie tylko ochroni to pracodawców, którzy biorą udział w przetargach i którzy kontynuują umowy zawarte dwa czy trzy lata wcześniej, ale też zapewni bezpieczeństwo, stabilność i ochronę miejsc pracy. Proponuję, żeby również pod kątem przyglądać się ustawie. Oczywiście realizując negocjacje po dniu wejścia w życie ustawy, ktoś musiałby ponieść ów ciężar. Bez wątplenia za każdym razem kiedy zmieniają się tego typu przepisy, ktoś musi przenosić na siebie ów ciężar. Nie sądzę, żeby przenosili go na siebie tylko i wyłącznie przedsiębiorcy i że tylko oni będą beneficjentami zmiany ustawy, dlatego że mogłoby dojść do gwałtownych rozwiązań umów zawartych w ramach zamówień publicznych przed dniem wejścia w życie ustawy. W związku z tym myślę, że podobne uporządkowanie wprowadzi bezpieczeństwo nie tylko na rynku zamówień publicznych, ale przede wszystkim bezpieczeństwo na rynku pracy, o które tak bardzo dbaliśmy, na którym tak bardzo nam zależało. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Bardzo proszę o przedstawienie się do protokołu.

Zastępca dyrektora Biura Administracyjnego Ministerstwa Finansów Przemysław Szelerski:

Przemysław Szelerski. Ministerstwo Finansów.

Chciałbym dołączyć do zdania pana prezesa. Na pewno w stanowisku rządu poddamy analizie skalę skutków finansowych dla jednostek sektora finansów publicznych. W uzasadnieniu do projektu jest zaakcentowane, że nie ma skutków, natomiast Ministerstwo Finansów postara się to przeanalizować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Jak rozumiem, skutki będą się zawierały w budżetach zamawiających. Jest to dla mnie rzecz absolutnie oczywista.

Zastępca dyrektora biura MF Przemysław Szelerski:

Ale w uzasadnieniu do projektu tego nie ma. Zobaczymy więc, co będzie w stanowisku rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. W uzasadnieniu oczywiście nie da się przewidzieć wszystkich wątpliwości wszystkich podmiotów, zawrzeć odpowiedzi na wszystkie pytania, które mogą paść. Jak najbardziej jest możliwość prezentowania swojego zdania. Dzisiaj go nie ma. Tak?

Zastępca dyrektora biura MF Przemysław Szelerski:

Oczywiście nie ma.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Biuro Legislacyjne chciałoby zgłosić do zmiany nr 1 poprawki o charakterze legislacyjnym. Chciałbym też odnieść się do kwestii nowelizacji. Zasady techniki prawodawczej stanowią, że taka sytuacja generalnie jest sytuacją nieprawidłową. Powinna występować tylko w takim przypadku, kiedy mamy do czynienia z błędem w obowiązującej ustawie albo w ustawie, która jest w okresie vacatio legis. Tutaj jest troszeczkę inna sytuacja. Niestety z praktyki wynika, że czasami zdarzają się ustawy nowelizujące nowelizacje. Było kilka takich przypadków.

Wracając do konkretnych przepisów w art. 1 w zmianie nr 1, zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej proponujemy, żeby w art. 4 dokonać zmiany jedynie tych ele-

mentów, które się zmieniają. W porównaniu z obecnym brzmieniem art. 4 pkt 1, 2 i 3 nie ulegają zmianie. Proponujemy w związku z tym usunąć je z nowelizacji poprzez następujący zabieg legislacyjny. Zdaniu wstępnemu w zmianie nr 1 proponujemy nadać brzmienie: „w art. 4:

a) zdanie wspólne otrzymuje brzmienie” – wówczas nadaliśmy jedynie brzmienie tiret, który jest na końcu;

„b) dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1 i dodaje się ust. 2-4 w brzmieniu”.

Jeżeli pokrótce mogę omówić zmiany w kolejnych ustępach, proponujemy, żeby w ust. 2 zamiast „w wypadku” zapisać „w razie zmiany, o której mowa w ust. 1 pkt 2” jak jest zapisane w ust. 1. Ponadto po wyrazach „wzrostu kosztów wykonawcy” należy skreślić przecinek. Ze względów językowych, a także ze względu na dostosowanie do ust. 3 jest on zbędny. W ust. 3 zamiast „w wypadku zmiany wskazanej w ust. 1 pkt 3” proponujemy zapisać w „w razie zmiany, o której mowa w ust. 1 pkt 3”. W ust. 4, który w projekcie omyłkowo jest oznaczony jako drugi ust. 3, znajdujące się na początku wyrazy „w wypadku” proponujemy zastąpić wyrazami „w razie”. Zamiast znajdującego się na końcu sformułowania „powyższe przepisy stosuje się odpowiednio” proponujemy zawrzeć sformułowanie „przepisy ust. 1-3 stosuje się odpowiednio” i na końcu postawić średnik.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę mi jeszcze powiedzieć, czy dobrze usłyszałam, że w nowym proponowanym art. 4 ust. 1 taki sam jest pkt 3. Ulega on zmianie. Dobrze, numeracja.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W opinii Biura Legislacyjnego w ust. 1, który jest zawarty w projekcie, pierwsze trzy punkty, czyli pkt 1, 2, 3 są identyczne jak w nowelizacji z dwudziestego dziewiątego.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Nie, nie. Pkt 3 nie jest identyczny. Jest tam dodana część zdania. Jest nowe zdanie: „w terminie do dnia opublikowania przepisów dokonujących tych zmian do 30 dnia...”.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak, tak. Oczywiście punkty są te same, tylko zmieniło się zdanie końcowe.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dobrze. Myślałam, że mówimy o treści. Chodzi o to, żeby nam to nie wypadło.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Zdanie końcowe oczywiście będzie zachowane.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Czy ktoś chciałby jeszcze wnieść do tego swoje uwagi, konkluzje, propozycje? Są to zmiany absolutnie legislacyjne, z którymi, uważam, że należy się zgodzić. Czy ktoś ma jakieś inne uwagi? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 1 wraz z propozycjami Biura Legislacyjnego, które zostały przedstawione? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy.

Teraz kolejna zmiana, czyli zmiana nr 2. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W opinii Biura Legislacyjnego zmiana ta nie może się znaleźć we wskazanej ustawie, ponieważ de facto chodzi o przeniesienie art. 5 z ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Art. 5 ma charakter przejściowy, a więc nie ma sensu przenosić artykułu przejściowego z jednej ustawy do innej ustawy. Umieszczenie przepisu wydaje się nieprawidłowe. Jeżeli już musi być zmieniany, powinien być w ustawie o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Należy go przenieść do art. 2 i tam nie dokonywać skreślenia art. 5. tylko nadać mu brzmienie, które jest zaproponowane w zmianie nr 2 w dodawanym art. 4a. Jest to pierwsza uwaga.

Mamy jeszcze kolejne uwagi co do samej treści przepisu. Jeżeli przeniesiemy go do art. 2, oczywiście należałoby też zmienić odesłania. Kiedy piszemy o wniosku, o którym mowa w art. 4 ust. 1, powinniśmy wtedy przywołać, o którą ustawę chodzi. Nie potrzeba wówczas przywoływać metryczki i daty ustawy o zmianie ustawy o systemie

ubezpieczeń społecznych. Mamy jeszcze inne zastrzeżenia legislacyjne. Było to już zawarte w art. 5, który obowiązywał w ustawie o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Piszemy „od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w art. 4 ust. 1”, ale w art. 4 ust. 1 nie ma żadnego wniosku. Należy się domyślać, że chodzi o wystąpienie z propozycją zmiany umowy. Jest to wada, która była do tej pory. Także sformułowanie „porozumienie w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia” jest sformułowaniem, które ma charakter języka nieprawniczego. Niestety było ono w dotychczasowej ustawie o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ponadto na samym końcu art. 4a należy dokonać zmiany o charakterze redakcyjnym. Zamiast wyrazów „ze skutkiem nie wcześniej niż na dzień 31 grudnia 2015 r.” powinny być wyrazy „ze skutkiem nie wcześniejszym niż na dzień 31 grudnia 2015 r.”. Poza tym należy zwrócić uwagę, że takie sformułowanie pozostaje w sprzeczności redakcyjnej z proponowanym zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W pewnych okolicznościach będzie on mógł być dłuższy niż trzy miesiące, ale rozumiemy, że chodzi o sytuację, iż przepis wchodzi w życie od dnia 1 stycznia 2016 roku. W takim przypadku okres wypowiedzenia będzie dłuższy niż trzy miesiące, będzie trwał do dnia 1 stycznia albo do dnia 31 grudnia 2015 roku.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dokładnie tak. Trudno byłoby tutaj inaczej to pogodzić. Zmiana umowy nie może nastąpić wcześniej niż przepis wchodzi w życie. Jest to oczywiste. Nie wiem, czy macie państwo do tego jakieś uwagi i wnioski. Myślę, że przeniesienie tego do art. 2 ze względu na porządek legislacyjny, o czym wspominał pan na wstępie, jest wskazane. Mam prośbę. Czy może przeczytać pan brzmienie dodawanego art. 4a wraz z poprawkami, które pan przedstawił?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli przeniesiemy art. 4a, to w art. 1 będzie tylko jedna zmiana dotycząca art. 4. Natomiast w art. 2 zamiast wyrazów „skreśla się art. 5” byłby zapis „art. 5 otrzymuje brzmienie”. Brzmienie to byłoby następujące: „Niezawarcie w terminie jednego miesiąca od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (metryczka), porozumienia w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia umowy o zamówieniu publicznym w związku z wejściem w życie art. 1 pkt 3 lit. a i b, uprawnia strony do rozwiązania umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem nie wcześniejszym niż na dzień 31 grudnia 2015 r.”.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję. Wydaje się, że intencja i treść są w takim brzmieniu oddane. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze coś do tego dodać? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tak zmodyfikowanego brzmienia zmiany nr 2, jak przedstawiło to Biuro Legislacyjne, jak też przeniesienia jej do art. 2? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy.

W związku z tym pozostaje nam art. 3. Czy są jakieś uwagi, propozycje? Czy ktoś wnosi sprzeciw? Nie widzę. A zatem przyjęliśmy.

A więc zakończyliśmy ten etap. Mam podpowiedź, że pozostała jeszcze całość. Oczywiście. Czy w takim razie jest sprzeciw wobec przyjęcia całości projektu zawartego w druku nr 3448 wraz ze zmianami, które zostały przyjęte w poszczególnych jednostkach redakcyjnych? Nie widzę. W takim razie przyjęliśmy projekt.

Teraz stoimy przed faktem wybrania posła sprawozdawcy, który będzie to przedstawiał. Bardzo proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Proponuję panią przewodniczącą, ponieważ była osobą, która sprawozdawała na początku. Będzie osobą, która będzie to prowadziła dalej.

Przewodnicząca poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Dziękuję. Czy są inne propozycje? W takim razie wyrażam zgodę.

Dziękuję państwu bardzo za udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Oczywiście zapraszam członków Komisji na kolejne posiedzenie o godz. 15.00. Bardzo dziękuję państwu za udział.